

**PROTOKÓŁ NR 36/22 Z POSIEDZENIA KOMISJI
DS. INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA, KTÓRE ODBYŁO SIĘ
W DNIU 15 MARCA 2022 ROKU Z WYKORZYSTANIEM ŚRODKÓW
POROZUMIEWANIA SIĘ NA ODLEGŁOŚĆ**

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska Artur Maligłowska na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdził prawomocność obrad – obecnych 8 radnych. Wobec braku projektów uchwał do zaopiniowania na najbliższą sesję Rady Powiatu Przewodniczący Komisji przystąpił do realizacji następującego porządku obrad:

- 1) podsumowanie „Akcji Zima” na drogach powiatowych,
- 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 3) sprawy bieżące.

Ad 1)

Andrzej Prochotta zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) podsumował „Akcję Zima” na drogach powiatowych (załącznik nr 2).

Radny Piotr Krok zwrócił uwagę na sposób odśnieżania w miejscowości Połomia. Dodał, że co roku mówi o tym, aby zmienić granice terenu obsługi przez firmy zajmujące się zimowym utrzymaniem dróg, tak aby firma, która obsługuje Miedary przejechała także ul. Bytomską, a nawet ul. Słoneczną. Firma obsługująca gminę Zbrośławice robi to lepiej niż firma obsługująca gminę Tworóg. Prosi o włączenie na stałe dróg z miejscowości Połomia do obrębu Wieszowa.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że jeśli chodzi o ul. Bytomską w Połomi to w umowie na lata 2021/2022 i 2022/2023 zmieniono zakresy pracy. Trochę trwało przestawienie się firm na nowe trasy ale w styczniu czy lutym działało to już prawidłowo. Faktem jest, że w Połomi zdarzało

się, że nie było czarnej nawierzchni. Kierowcy na początku nie wiedzieli dokąd mają dojeżdżać ale ZDP interweniował i sytuacja poprawiła się. Ulice powinny być, po określonym czasie od ustania opadów śniegu, w zależności od standardu drogi, zgodnie z umowami, doprowadzone do tego, że nawierzchnia jest czarna. Gdy ZDP nie mógł doprosić się realizacji odpowiedniego standardu utrzymania drogi pojawiły się kary umowne. Przewodniczący Komisji zapytał czy kary umowne będą potrącone z tych środków, które przekazujemy firmie czy firma musi osobno je zapłacić.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że niestety „ustawa covidowa” spowodowała to, że trzeba poprosić firmę czy wyraża zgodę na naliczenie kar umownych. Oczywiście żadna firma się nie zgadza na to. W takiej sytuacji należy złożyć wniosek do sądu aby przeprowadził postępowanie.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że obecna technika jest na takim poziomie, że wiadomo, że np. za 2 godziny będą opady. Następnie zapytał ile zostało środków z „Akcji Zima” i na co zostaną przeznaczone. Zwrócił uwagę, że gdy następnym razem będzie ogłoszony przetarg należy zaznaczyć w specyfikacji przetargowej, aby każdy pojazd miał zamontowany nadajnik GPS, aby można było monitorować pojazdy na bieżąco.

Zastępca dyrektora ZDP odniósł się do kwestii przewidywania opadów mroźnego deszczu bądź śniegu mówiąc, że niby prognozy pogody są bardzo dokładne ale potem okazuje się, że opady śniegu pojawiają się o półtorej godziny wcześniej niż zapowiadano. Trzeba to wyważyć. Można co prawda posypać drogi wcześniej ale po godzinie nie będzie ani śladu po posypaniu, ponieważ przejeżdżające samochody wszystko rozjeżdżają. Była też taka sytuacja, że padał deszcz i nagle w ciągu kilkunastu minut zaczęło wszystko zamarzać, a w czasie zwykłych opadów deszczu też nie ma sensu posypywać. Następnie odniósł się do kwestii zamontowania urządzeń GPS w samochodach biorących udział w „Akcji Zima”.

W umowach nie został zawarty wymóg posiadania tych urządzeń.

Wydruki, które ZDP dostaje od wykonawców nie są wiarygodne, nie wiele z nich wynika w związku z tym zostały zakwestionowane. Dyżurni jeżdżą i sprawdzają, więc ZDP jest w stanie określić gdzie dany pojazd przejechał a gdzie nie.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że dopóki dyżurny nie będzie miał na monitorze stałego podglądu gdzie znajduje się dany pojazd, dopóty nigdy nie sprawdzi się rzetelności firm odśnieżających.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy jest możliwość wpisania do umowy obowiązku posiadania nadajników GPS.

Zastępca dyrektora ZDP odpowiedział, że wpisać można zawsze ale taki zapis sprawi, że usługa będzie droższa. Umowy są dwuletnie i musi przeanalizować możliwość ich modyfikacji. Ma jednak obawy co do kontynuacji tych umów, ponieważ dziś wpłynęło pismo od jednego z wykonawców o waloryzację ceny usług w związku z sytuacją na Ukrainie. Prawdopodobnie będzie trzeba na nowy sezon i tak przygotować nowe postępowanie przetargowe. Jeśli chodzi o oszczędności z „Akcji Zima”, to te środki będą wykorzystane w kolejnym sezonie zimowym.

Radny Dariusz Wyspoł powiedział, że obawa dotycząca podniesienia cen w związku z zainstalowaniem nadajników GPS jest nieuzasadniona. Takie rozwiązanie nie jest niczym nowym, jest ono stosowane w większości gmin. Dodatkowo w systemie pojawia się informacja czy pług jest opuszczony czy nie. Sama informacja, gdzie pojazd się znajduje niewiele daje, bo może on jechać z pługiem w górę. Te rozwiązania są sprawdzone i stosowane w innych gminach. Można skontaktować się z innymi gminami. Następnie powiedział, że nie ma zastrzeżeń do „Akcji Zima” w Radzionkowie jednak prosi, aby informacja o działaniach na terenie Radzionkowa, m.in. o ilości wyjazdów, też się znalazła w sprawozdaniu, pomimo iż jest to zadanie zlecone Gminie.

Ad 2)

Przewodniczący Komisji podał pod głosowanie protokół nr 35/22 z posiedzenia Komisji w dniu 15 lutego 2022 roku.

Wyniki głosowania: obecnych 8, „za” – 8, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 3)

Przewodniczący Komisji powiedział, że w związku z wnioskiem Komisji z poprzedniego posiedzenia dotyczącym planowanego przebiegu ścieżek rowerowych na terenie powiatu tarnogórskiego radni otrzymali prezentację pt.: „Potencjał rozbudowy tras i szlaków rowerowych na obszarze powiatu tarnogórskiego”. Po czym poprosił o omówienie tej prezentacji.

Aleksander Kopia pełnomocnik Zarządu Powiatu ds. infrastruktury rowerowej (pełnomocnik Zarządu) przedstawił ww. prezentację (załącznik nr 3).

Radny Paweł Mrachacz zapytał kto będzie odpowiadał za utrzymanie wybudowanych ścieżek rowerowych.

Pełnomocnik Zarządu powiedział, że każda inwestycja musi być tak pomyślana, że nie kończy się z chwilą oddania do użytku albo z chwilą zakończenia projektu. Wspomniał także o hierarchizacji tras, ponieważ część tras będzie utrzymywana przez Powiat a część przez Gminy. Dodał, że będzie trzeba certyfikować te trasy: sprawdzać oznakowanie, stan techniczny itd. W zależności od rangi trasy będą miały różny standard.

Radny Paweł Mrachacz powiedział, że Gminy muszą podjąć odpowiednie uchwały gdzie będzie przebiegać ścieżka rowerowa żeby nie było nieudomówień. Powinno być tam zobowiązanie, że Gmina będzie daną ścieżkę utrzymywać.

Przewodniczący Komisji powiedział, że inwestycje będą prowadzone na pewnych terenach, jeśli właściciel wyrazi zgodę na daną inwestycję, to tym samym zobowiązuje się do utrzymania jej. To jest oczywiste.

Radny Dariusz Wysypoł powiedział, że jesteśmy na początkowym etapie i infrastruktura, którą posiadamy, nie odpowiada potrzebom mieszkańców. Trzeba się skupić nad tym aby zabezpieczyć tak tą infrastrukturę, aby mieszkańcy mogli bezpiecznie jeździć rowerem. Cieszy się, że te działania są podejmowane gdyż Komisja ds. Infrastruktury i Środowiska może pochwalić się tym, że tak naprawdę zapoczątkowała ten temat. To tutaj apelowano od paru lat aby Powiat wystąpił w roli lidera i zachęcił wszystkich do współpracy. Następnie zauważył, że na przedstawionej prezentacji część funkcjonujących ścieżek nie jest zaznaczonych, a część zaznaczonych tras nie spełnia kryteriów ścieżek rowerowych. W kolejnym etapie przyda się głębsza analiza. Ważne jest rozmieszczenie i celowość ścieżek rowerowych. Można planować ścieżki ale jeżeli w niektórych miejscach nie będą odpowiadały mieszkańcom, to będą to „martwe ścieżki”. Poprosił aby plan ścieżek tak ustalić aby ścieżki były skomunikowane z istotnymi punktami na mapie gmin i powiatu. Nadmienił, że chętnie pomoże w kwestii ścieżek rowerowych i zachęca do współpracy z radnymi w tej materii.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu powiedział, że pełnomocnik Zarządu wytyczył pewne kierunki strategiczne. To o czym mówił radny, to kolejny krok, który jest w realizacji. Dodał, że podpisano umowę z firmą Collect Consulting S.A., która zinwentaryzuje zarówno istniejące ścieżki jak i zamierzenia poszczególnych gmin.

Przewodniczący Komisji zapytał jaki jest potrzebny czas aby zacząć jeździć po planowanych ścieżkach.

Pełnomocnik Zarządu odpowiedział, że pod warunkiem posiadania środków oraz przy konsekwentnym realizowaniu projektu, główny szkielet tras rowerowych może zostać wykonany w ciągu 5 lat. Ważna jest współpraca

i patrzenie w szerszej perspektywie. Na realizację tego zadania będzie się występować o środki unijne w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, w związku z tym prowadzona jest ścisła współpraca z władzami Subregionu Centralnego. Ponadto trzeba stosować jednakowe standardy dla poszczególnych tras rowerowych. W ciągu kilku lat uda się stworzyć początek dobrze funkcjonującego systemu.

Stanisław Torbus powiedział, że zadanie zostanie ukończone tak szybko jak szybko pojawią się na nie środki finansowe. Powiat czeka na perspektywę unijną i na środki przeznaczone również dla powiatów nie tylko dla gmin. W poprzedniej perspektywie unijnej środki na budowę infrastruktury rowerowej były dedykowane gminom. Powiat liczy i stara się o to aby w tej perspektywie zostało to zmienione. Nie chce deklarować konkretnej daty, ponieważ to zależy od uzyskania środków zewnętrznych.

Radny Piotr Krok powiedział, że chce aby dzieci zamiast poruszać się autobusami do szkoły jeździły rowerami. Chciałby działań lokalnych. Kiedyś między miejscowościami Boruszowice a Tworóg można było bezpiecznie przejechać przez las. Teraz już tak nie jest. Radny uważa, że na terenie gminy Tworóg kiedyś był lepszy stan ścieżek rowerowych niż obecnie, ponieważ częściej ludzie korzystali z rowerów. Jeśli firma będzie wykonywała projekt, to powinien on być wyłożony do konsultacji społecznych. Wiele pokazanych na prezentacji ścieżek będzie wzdłuż dróg gminnych i powiatowych. 70% powierzchni gmin Tworóg i Krupski Młyn to Lasy Państwowe i to też trzeba wziąć pod uwagę. Dodał, że bardzo podoba mu się pomysł aby wykorzystać linię kolejową od stacji Tworóg Brynek przez Miedary do Zbrosławic. Radny nie wie tylko co z rozebranymi wiaduktami. Będzie dużo pracy, ale działać trzeba lokalnie, a myśleć można globalnie. Trzeba wykorzystać infrastrukturę techniczną, która kiedyś była. Potrzeby są ogromne. Oprócz kolei trzeba włączyć Lasy Państwowe do współpracy. Podsumowując powiedział, że liczy na to, że inwentaryzacja wykonana przez firmę zewnętrzną będzie poddana pod konsultacje Komisji, radnych oraz mieszkańców.

Stanisław Torbus powiedział, że zgodnie z umową zawartą z firmą konsultacje społeczne będą odbywały się w trakcie wykonywania tej umowy. Dodał, że w koncepcji ścieżek rowerowych jest połączenie z większymi ośrodkami miejskimi nawet poza granicami kraju, ponieważ Urząd Marszałkowski zapowiedział, że będzie dofinansowywał tylko te projekty, które będą się wpisywały w europejską mapę sieci dróg rowerowych.

Przewodniczący Komisji wspomniał, że miał okazję uczestniczyć w rajdzie rowerowym z Niemiec z powiatu partnerskiego Erlangen-Höchstadt do Tarnowskich Gór. Część, ponad 1 000 km, trasy wiodło ścieżką Donaauradweg, czyli trasą rowerową wzdłuż Dunaju. Jest to duża różnica gdy jedzie się bezpiecznie drogą rowerową i nagle w Czechach czy w Polsce trzeba jechać drogami publicznymi, gdzie jest już zupełnie inny poziom bezpieczeństwa. Czytał o tym, że powstał pomysł aby wybudować ścieżki rowerowe wzdłuż Wisły. Są już prowadzone prace w tym zakresie. Dobrym pomysłem byłoby utworzenie „pętli Polskiej” wzdłuż Wisły nad morze, potem Odrą i Nysą na Górny Śląsk.

Krystyna Kosmala Starosta Tarnogórski zwróciła uwagę, że omawiana jest strategia rozwoju tras rowerowych a nie projekt konkretnych ścieżek rowerowych. Na podstawie tego dokumentu poszczególni gestorzy będą starać się o środki na budowę tych ścieżek. Ścieżki będą wytyczane po terenach, które Gminy proponują.

Radna Krystyna Trzęsiok zapytała o możliwość wykorzystania, jako ścieżek rowerowych, tras wzdłuż byłych linii kolejowych. Była linia kolejowa biegnąca od Brynka przez Miedary, Zbrostawice, Kamieniec, Wieszową, Mikulczyce do Bytomia ma zlikwidowane już 2 wiadukty. Teraz powstaje pytanie jak będzie planowany przejazd w okolicach tych wiaduktów. Następnie nawiązała do szlaku zabytków techniki. Na terenie gminy Zbrostawice jest zabytkowa stacja wodociągowa w Zawadzie. Dodała, że w Laryszowie jest już krótka ścieżka rowerowa. Warto

pomyśleć o tym, aby połączyć Tarnowskie Góry z istniejącą ścieżką poprzez kolejne miejscowości gminy Zbrośławice by móc dojechać do zabytkowej stacji wodociągowej w Zawadzie.

Pełnomocnik Zarządu powiedział, że myśli się o zabytkach nie tylko w kontekście kopalni i sztolni ale aby wykorzystać rower w promocji całego szlaku zabytków techniki. W tej chwili właściwie to nie jest szlak tylko pojedyncze obiekty. Aby zrobić z tego szlak trzeba je połączyć. Te trasy rowerowe mogą być jednym z ważniejszych elementów dla funkcjonowania tego szlaku. Natomiast jeśli chodzi o ścieżkę rowerową w Laryszowie jest już plan przedłużenia tej ścieżki do Tarnowskich Gór. Nadmienił, że kwestiami ścieżek rowerowych zajmuje się zarówno w powiecie jak i w gminie Tarnowskie Góry, a wcześniej przez 5 lat zajmował się tym tematem w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach. Dlatego też posiada wiedzę dotyczącą planów ogólnoeuropejskich i ogólnokrajowych, czy wojewódzkich. Tak jak zostało to już wspomniane nie tworzy planów budowlanych tylko tworzy koncepcje. W Tarnowskich Górach powstała już pewna koncepcja i jest w tej chwili realizowana. Realizują ją 4 różne podmioty. Do końca przyszłego roku powstanie 30 km tras rowerowych i pieszo-rowerowych w mieście. To się odbywa na zasadzie projektuj i buduj. Są firmy, które robią to profesjonalnie na bazie określonych założeń. W tej chwili trwają prace nad założeniami na skalę powiatu. Nadmienił, że część tych szlaków to powinny być „trasy komunikacyjne takie na co dzień” do pracy, do szkoły, na zakupy, do centrum miasta, czy centrum przesiadkowego. Natomiast mając na myśli perspektywę wojewódzką, to myśli o trasach rekreacyjnych i turystycznych, które muszą spełniać wymogi i oczekiwania trochę innej grupy odbiorców. Zarówno mieszkańcom jak i turystom należy zapewnić takie warunki aby mogli bezpiecznie i wygodnie poruszać się na rowerze. Na koniec dodał, że turystyka rowerowa to jest przemysł, to jest dziedzina gospodarki, która może przynieść ogromne pieniądze.

Starosta Tarnogórski powiedziała, że w Laryszowie jest ciąg pieszo-rowerowy, a nie droga czy ścieżka rowerowa. Laryszów to miejscowość w gminie Zbrośławice i nie ma możliwości połączenia tego ciągu ze ścieżkami rowerowymi budowanymi przez Miasto Tarnowskie Góry. To wymaga uzgodnień z władzami gmin. Powiat jest obecnie na podobnym etapie uzgodnień jeśli chodzi o budowę ciągu pieszo-rowerowego na ul. Knosały w Radzionkowie. Prowadzone są rozmowy z Gminą Tarnowskie Góry, aby ciąg pieszo-rowerowy, który kończy się na granicy gminy Radzionków miał ciąg dalszy w gminie Tarnowskie Góry. Projektowanie ścieżek rowerowych wymaga uzgodnień z władzami gmin. Na tą chwilę ciąg pieszo-rowerowy nie będzie miał połączenia z gminą Tarnowskie Góry, chyba że Gmina Zbrośławice przygotowuje stosowny projekt i będzie działać w takim kierunku aby wykonać taką ścieżkę. Istotne jest rozgraniczenie pomiędzy trasami komunikacyjnymi a turystycznymi. Ścieżka rekreacyjna może biec po duktach leśnych natomiast trasy komunikacyjne muszą być tak poprowadzone aby trasa była jak najkrótsza aby dostać się z punktu A do punktu B.

Przewodniczący Komisji powiedział, że członkowie Komisji są bardzo zainteresowani postępem prac w tym zakresie. W zeszłym roku był punkt w planie pracy komisji dotyczący tego zagadnienia. Dodał, że dobrze byłoby wpisać w planie pracy Komisji na następne lata stały punkt dotyczący informacji na temat postępu prac projektowych i budowlanych związanych ze ścieżkami rowerowymi. Jeżeli wydarzyłoby się coś ważnego wcześniej, to Komisja prosi o taką informację. Również prosi aby przekazywać informacje o zbliżających się spotkaniach czy konferencjach dotyczących tego tematu.

Stanisław Torbus powiedział, że otrzymał e-maila od radnego Piotra Kroka z prośbą o przedstawienie na posiedzeniu Komisji informacji o bieżącej dynamicznej sytuacji dotyczącej kryzysu migracyjnego związanego z wojną na terytorium Ukrainy. W związku z realizacją polecenia Wojewody Śląskiego od dnia 26 lutego br. Powiat otrzymał zadanie

polegające na skompletowaniu bazy hotelowej, w której zakwaterowani są uchodźcy, korespondowaniu telefonicznym i e-mailowym z koordynatorami obiektów w celu pozyskania danych z punktów zakwaterowania, prowadzeniu codziennej ewidencji osób zakwaterowanych, sporządzaniu umów zakwaterowania wraz z wyżywieniem dla hoteli, które ulokowały uchodźców, organizacji usługi cateringowej dla uchodźców i zbieraniu danych pozwalających sporządzić zapotrzebowanie na środki pieniężne. Dotychczas uruchomiono 510 miejsc noclegowych na terenie powiatu w poszczególnych gminach. Większość jest zakwaterowana w Tarnowskich Górach, ze względu na to, iż jest tutaj największa baza turystyczna. Opiekę nad uchodźcami sprawują ośrodki pomocy społecznej, im więcej uchodźców jest w danej gminie tym więcej pracy ma dany ośrodek. Niestety są problemy z lokowaniem przyjezdnych, ponieważ wojewoda poinformował, że zostaną zmniejszone stawki do 40 zł od osoby za zakwaterowanie i wyżywienie. Na szczęście duża część hotelarzy będzie nadal gościć u siebie uchodźców. Wskazał, że uruchomiono całodobową infolinię na rzecz zakwaterowania obywateli Ukrainy na terenie powiatu. Dodał, że na prośbę Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego zorganizowano noclegi i wyżywienie dla cudzoziemców niebędących obywatelami Ukrainy. Na lotnisku w Pyrzowicach odbywają się wyloty do krajów byłych republik radzieckich. Ambasada Azerbejdżanu zwróciła się o pomoc w sprawie organizacji noclegu dla swoich obywateli. Osoby te były zakwaterowane w „Plastyku” i w „Gastronomiku”. Dyrektorzy obu placówek stanęli na wysokości zadania. Dodał, że Powiat cały czas włącza się do opieki nad cudzoziemcami przebywającymi na lotnisku. Niemal codziennie jest dostarczana żywność na teren lotniska. 2 marca br. uruchomiono HUB, czyli powiatowy magazyn do przeładowywania darów dla Ukrainy. Wojewoda udostępnił możliwość korzystania z korytarza humanitarnego przeznaczonego dla ministerstwa. Odbywa się to tak, że dary przywożone są do magazynu powiatowego, w magazynie są przepakowywane przez wolontariuszy m.in. pracowników Starostwa,

następnie jest to przekazywane transportami jadącymi do magazynu w Lublińcu. Jest to już międzynarodowy HUB i stamtąd są wysyłane transporty na Ukrainę. Następnie podkreślił, że codziennie organizowane są konferencje sztabu kryzysowego, co dwa dni odbywa się konferencja z Wojewodą Śląskim. Kolejno wskazał, że pomoc psychologiczną wcześniej zapewniało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie a teraz, zgodnie z ustawą, zapewnią ją gminne ośrodki pomocy społecznej. Jutro rozpocznie się w gminach nadawanie numeru PESEL obywatelom Ukrainy. Z kolei w Powiatowym Urzędzie Pracy utworzono infolinię dla obcokrajowców. Znaczna część uchodźców wyraża chęć podjęcia pracy. Będą problemy, ponieważ granice przekroczyło prawie 2 miliony ludzi. Nie ma dokładnych danych ile Ukraińców jest na terenie powiatu tarnogórskiego. Do tej pory Powiat zakwaterował ok. 500 osób, a nie wiadomo ile osób jest w mieszkaniach prywatnych. Prawdopodobnie większość uchodźców będzie chciała zostać w Polsce a nie przemieszczać się do innych krajów Unii Europejskiej.

Radny Piotr Krok powiedział, że radnych nie trzeba mobilizować każdy pomaga jak tylko może, ale prosi aby w sytuacjach nadzwyczajnych dać znać radnym.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu podziękował za wsparcie oraz zaangażowanie wielu osób prywatnych i przedsiębiorców z terenu powiatu.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy są nowe wiadomości w sprawie chodnika przy kościele św. Marcina w Starych Tarnowicach.

Zastępca dyrektora ZDP odpowiedział, że zostały wysłane pisma do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Powiatowego Konserwatora Zabytków. „Prowadzone są czynności ale oficjalnie jeszcze żadnych informacji nie mam jaki jest skutek tych czynności”.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy zastępca dyrektora ZDP był na wizji lokalnej tego chodnika.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że zna stan tego chodnika, wie także jak wygląda mur przy tym chodniku. Jest to jeden z chodników na terenie powiatu, który wymaga remontu, ale inne chodniki wyglądają o wiele gorzej.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy zastępca dyrektora ZDP wie jaka jest sytuacja tego chodnika.

Zastępca dyrektora ZDP powiedział, że sytuacja tego chodnika jest taka, że ZDP na pewno nie przystąpi teraz do remontu tego chodnika, bo tam musi być użyta maszyna, która musi rozkuć powierzchnię asfaltowo-betonową, a przy murze, który się pochyla nie jest to bezpieczne. Dodatkowo nie wyobraża sobie odpowiedzialności za zniszczenie muru, który podlega nadzorowi konserwatora zabytków. Na koniec poprosił, aby dać możliwość działania instytucjom, które są do tego powołane, aby one doprowadziły tą sprawę do końca.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska

(-) Artur Maligłowska